

KŁAMCZUCH



Znacie Państwo bajkę o Pinokiu? Pewien stary cieśla o imieniu Dżepetto wystrugał z drewna pajacyka. Nie był to jednak zwykły kawałek drewna ani zwykły pajacyk, tylko niezwykle urwis imieniem Pinokio. Pinokio kłamał na każdym kroku, a z każdym kolejnym kłamstwem jego nos robił się coraz dłuższy, dłuższy, dłuższy...

Czasami mam wrażenie, że my dorośli, karcimy dzieci za najmniejszy przejaw oszukiwania, a sami jesteśmy niezwykle tolerancyjni wobec własnych grzeszków w temacie kłamstwa. Bez skrupułów zmyślamy, zatajamy pewne informacje, mijamy się z prawdą, stosujemy półprawdę, a wszystko w tzw. szczytnych celach. Ale jeśli dziecko kłamie, od razu staje się podejrzane i spodziewamy się po nim problemów wychowawczych. A tymczasem czy nam się to podoba, czy nie, główną przyczyną kłamstw dzieci jesteśmy my sami. Tak więc za każdym razem, kiedy przyłapiecie swoją pociechę na mijaniu się z prawdą, najpierw zastanówcie się dlaczego to zrobiła?. Kłamstwo to zwykle sposób manifestowania jakiejś potrzeby dziecka, ale często powtarzające się może być również wyraźnym sygnałem jego problemów. Postaraj się to zrozumieć, zanim ukarzesz małego Pinokia.

Istnieje kilka powodów, które popychają nasze dzieci do kłamstwa:

1. **Próba dowartościowania się.** Dziecko mające trudności z radzeniem sobie z rzeczywistością, zaczyna tworzyć swój własny świat- świat wyobraźni, w którym często się skrywa. Z czasem w jego rzeczywistości zamazuje się granica pomiędzy światem realnym a wymyślonym. My staramy się zmusić dziecko do powiedzenia prawdy, ale dla niego prawda to wymyślony świat.
2. **Ucieczka od trudnej sytuacji.** Np. kiedy jeden z rodziców pije lub rodzice są po rozwodzie, dziecko ze wstydu, a także chcąc bronić dobrego imienia rodziny, zmyśla nieprawdziwe historie na jej temat.
3. **Chęć skupienia na sobie uwagi dorosłych.** Zdarza się tak często kiedy w rodzinie pojawia się małe dziecko i uwaga wszystkich skupiona jest na maleństwie.
4. **Próba uniknięcia kary.** To jeden z najczęstszych powodów kłamstwa. Mały winowajca, wie że zrobił coś zabronionego, więc kaja się, płacze, zaklina, że to nie on. Słowem, robi takie przedstawienie, że w pewnym momencie sam zaczyna wierzyć we własną niewinność.
5. **Chęć zaimponowania kolegom.**
6. **Kiedy dorośli kłamią czyli np.**
 - nie dotrzymują obietnic, a tymczasem dziecko przywiązuje ogromną wagę do składanych mu przyrzeczeń;
 - rodzice kłamią swoim znajomym, a dzieci są tego świadkami (np. wykręcają się od spotkania chorobą, choć tak naprawdę nic im nie dolega);
 - rodzice sami namawiają dziecko do kłamstwa.
7. **Niechęć do sprawiania przykrości innym.**

Myślę, że pewnych kłamstewek naszych dzieci nie da się uniknąć, więc może zastanówmy się jak na nie reagować?

-nie dramatyzuj- kłamstwo zdarza się każdemu, wam też. Porozmawiajcie z dzieckiem, starajcie się dowiedzieć, dlaczego nie powiedziało prawdy, ale nie wymagajcie, żeby złożyło przysięgę, że już zawsze będzie mówiło prawdę, bo to niemożliwe.

-nie opowiadaj tego znajomym i rodzinie- dziecko zyska etykietkę kłamczucha, której trudno będzie mu się pozbyć.

-unikaj kar- kłamstwo jest często sposobem na uniknięcie kary. Dziecko może zacząć kojarzyć fakt przyznania się do winy z karą i dojdzie do wniosku, że szczerść nie popłaca.

-nigdy nie stosuj szantażu

Opracowała
Beata Byczyńska- Gruca